

### Statystyka zakładów naukowych w administracyjnym okręgu lwowskim z r. 1854.

Równie jak w latach upłynionych podajemy w niniejszem wykazy stanu w zakładach naukowych w lwowskim okręgu adm. w roku 1854, które chociaż jedynie w statystycznej powzięte są myśli, przedstawiają zwłaszcza w porównaniu z wykazami z lat upłynionych, niemniej dokładny wywód, jaki postęp, wzrost i zamięrowanie przybierają nauki w kraju.

Osobliwie w zestawieniu z rokiem przed nim upłynionym, szczyścić się może rok 1854, równie przemagająca liczbą egzaminów dojrzałości, — co dowodzi samo, jak wielka zagrzewa gorliwość, pilność i szlachetny zapał do nauk wyższych młodzież naszą — jako też rozwojem zupełniejszej reformy w naukach szkolnych.

Z niemiejszą chwałą dla ludu wzrasta światło nauk i w każdym ustroniu wiejskiem. Uposażenie wielkiej ilości szkółek wiejskich, a wszystkie z dobrowolnych składek, świadczy jak wielkie rozniesienie się zamięrowanie do nauk u ludu, gdy sam się przynagla, sam szkółki zaprowadza i doprasza się pomocy rządu i dziedziców osady swojej, by mu się przyczynić raczyli do rozszerzenia wiadomości potrzebnych w obrębie życia jego wiejskiego. Już to samo jest arcy wielkim postępem, kiedy nasz wieśniak pojął, że zawód jego obejść się nie może bez zasiłku nauk, któreby go wywiedły ze stanu dawnej niewiadomości i z trybu mechanicznego a zmartwiałego w jakim potąd stan jego moralny gnuśniał, a prowadzą ku poprawie i uszlachetnieniu równie siebie samego jak i całego gospodarstwa jego.

Liczba tych zakładów wiejskich podраста co roku znacznie; oeknięte chęci do nauk i usposobienie ludu pielęgnują gorliwie właściciele dóbr ziemskich i władze publiczne, i jeżeli przy końcu roku upłynionego, liczba nowych zakładów nie doniosła ilość potworzonych szkółek w poprzedzającym przed nim roku, nsprawiedliwia to i tłumaczy skład stosunków obecny i ruch gwałtowniejszych wypadków. Myśl parta gwałtowniejsza potrzebą, zabiega za obręby życia domowego, spokojnego i stateczniejszego. Lecz same te wypadki przynaglają lud i rodzą w nim przekonanie ku jak wielkiej potrzebie służą mu nauki, więc też za złagodzeniem się stosunków politycznych pewni być możemy, że wzrost szkółek wiejskich dwakroć się podniesie.

### Uniwersytet lwowski w roku szkolnym 1854.

F a k u l t e t y	Stan nauczycieli						Osoby przy kancelaryi i kwestur.	Stużba
	Profesorowie zwyczajni	Profesorowie nadzwyczajni	Suplenci	Docenci prywatni	Nauczyciele	Assystenci		
Teologiczny . . . . .	3	—	5	1	—	1	—	—
Jurydyczny . . . . .	6	2	—	—	—	—	—	—
Filozoficzny . . . . .	8	2	1	1	1	—	—	—
Uniwersytet w ogóle . . .	—	—	—	—	—	—	3	3
Razem . . .	17	4	6	2	1	1	3	3

U w a g a. Do uniwersytetu należą oprócz tego: 1 pedel, który pod kontrolą senatu akademickiego zajmuje się oraz i wydziałem ekonomicznym, jeden dozorca zbioru tworów przyrodzonych, jeden laborant chemiczny, jeden mechanik i jeden ogrodnik botaniczny. W porównaniu z rokiem zeszłym powiększył się stan zwyczajnych nauczycieli o jednego profesora, natomiast jednak ubyło dwóch suplentów, jeden suplent i jeden nauczyciel. Liczba profesorów nadzwyczajnych w niczem się nie zmieniła. W ogóle ubyło w ciągu roku 1854 dwóch nauczycieli.

### Wyszczególnienie środków naukowych, jakie uniwersytet posiada.

**I. Biblioteka uniwersytecka:** składała się ona z końcem roku szkolnego 1854:

- ze zbioru książek w liczbie 36.856 tomów,
- ze zbioru manuskryptów w liczbie 316 tomów,
- ze zbioru map geograficznych w liczbie 61 sztuk,
- ze zbioru artystycznego w liczbie 6 tomów, 21 zeszytów i 293 sztuk szczegółnych.
- ze zbioru 9816 sztuk monety,
- ze zbioru 1027 sztuk minerałów.

W ciągu roku szkolnego 1854 przybyło: do a) 1370 tomów, do b) 1 tom, do d) 34 sztuk, do e) 56 sztuk.

**II. Muzeum fizykalne:** Składało się ze zbioru 476 sztuk instrumentów fizykalnych, ze zbioru 58 sztuk narzędzi i naczyń w oficynie mechanicznej, ze zbioru 26 modeli maszyn składanych, i ze zbioru ekonomicznych modeli i książek.

W porównaniu z rokiem zeszłym powiększyły się zbiory w muzeum fizykalnem o 26 sztuk aparatów fizykalnych i instrumentów, i o 2 sztuki modeli składanych.

### III. Muzeum historyi naturalnej.

- Sekcja mineralogiczna liczy 1500 egzemplarzy oryktognostrycznych minerałów, 200 egzemplarzy kamienia rozmaitego gatunku i 200 skamieniałości.
- Sekcja botaniczna składa się z około 3000 rodzajów roślin egzotycznych, z dawnego zielnika z środkowo-europejskich roślin fanerogamicznych roślin w liczbie do 3000 rodzajów, z drugiego około 4000 rodzajów roślin fanerogamicznych z środkowej Europy liczącego zielnika, ze zbioru do 300 rodzajów austriackich kryptogamów, z dawnego zielnika liczącego do 500 rodzajów roślin birmanskich, ze zbioru około 400 rodzajów europejskiego mchu liściowego, uzbieranego staraniem WP. Schimper'a, z zielnika środkowo-europejskich roślin fanerogamicznych przysposobionego przez Rochla, a z resztą z zielnika liczącego 1000 rodzajów środkowo-europejskich fanerogamów wymienianych od wiedeńskiego stowarzyszenia botanicznego.

- Sekcja zoologiczna: 20 sztuk zwierząt ssących, 456 sztuk ptactwa, 26 sztuk ziemiowodów (zwierząt wodoziemnych), 54 sztuk ryb, 20 rodzajów entozoenów, 2003 sztuk owadów, 2 sztuk czaszek (człowiecza i końska) i z orlego szkieletu.

Przybyło: 400 rodzajów europejskiego mchu liściowego, zielnik Rochla i zielnik liczący 1000 rodzajów środkowo-europejskich roślin fanerogamicznych, 2 sztuk ziemiowodów, 3 sztuk ptactwa, 1000 rodzajów owadów, 2 czaszek i szkielet orli.

**IV. Zbiór chemicznych aparatów i preparatów.** Stan ich z roku poprzedzającego nie doznał żadnej zmiany, zwłaszcza ze laboratorium chemiczne urządzone będzie zupełnie dopiero w ciągu roku szkolnego 1854/5.

**V. Sądowo-chemiczne laboratorium** przy fakultecie jurydycznych i politycznych nauk z 16 aparatami, z 16 narzędziami i zbiorem książek.

**VI. Ogród botaniczny.** Oddział ziół aptekarskich i szklarnia do rozmnażania roślin, tudzież kilka grządek inspekcyjnych zupełnie już urządzonych. Około innych oddziałów zaczęto pracować, a prace te jak również cieplarnia i oranżerya, tudzież inne roboty ogrodowe nkończone będą zapewne w ciągu roku 1855.



## Stan uczniów.

Fakultet	Nowe imatrykulowani	Imatrykulowani w ogóle	Nadzwyczajni słucha- cze oprócz farmaceu- tów	Farmaceuci	Liczba imatrykulowanych słuchaczy, którzy słucha- ją i innych fakultetów	Liczba wpisanych słuchaczy w ogóle	Liczba tych co z uni- wersytetu wystąpili	Uwolnieni		Liczba stypendystów	Ogólna suma stypen- dyów w złr. m. k.
								cał- kiem	w poło- wie		
								od opłaty na- leżytości szkol- nej			
W semestrze zimowym 185 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>											
jurydyczny . . . . .	65	301	34	—	91	335	89	86	42	50	4225
filozoficzny . . . . .	8	26	15	—	3	41	15	12	6	5	350
teologiczny . . . . .	27	102	132	—	60	234	1	234	—	228	—
Razem . . .	100	429	181	—	154	610	105	332	48	283	4575
W semestrze letnim 185 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>											
teologiczny . . . . .	—	102	131	—	70	223	40	233	—	227	—
jurydyczny . . . . .	16	240	23	—	135	263	58	77	29	50	4250
filozoficzny . . . . .	2	25	7	—	2	32	12	15	2	4	275
Razem . . .	18	367	161	—	207	528	110	325	31	281	4525

## Co do semestru zimowego.

## a) Fakultet teologiczny.

W zimowym semestrze 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> składała się liczba słuchaczy tego fakultetu z 102 zwyczajnych i imatrykulowanych słuchaczy; wpisanych nadzwyczajnie, to jest bez zaświadczenia dojrzałości przyjętych słuchaczy było 132, zatem razem 234 słuchaczy. W zimowym semestrze 185<sup>2</sup>/<sub>3</sub> było 158 zwyczajnych i 67 nadzwyczajnych, razem 225 słuchaczy wpisanych. Przybyło więc uczniów teologicznych w zimowym semestrze 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> w ogóle 9, gdyż z liczby zwyczajnych słuchaczy ubyło 56, a natomiast przybyło 65 słuchaczy nadzwyczajnych. Zmniejszenie się zwyczajnych słuchaczy ztąd pochodzi, że każdego roku z odejściem słuchaczy po skończonym czwartym roku, którzy jeszcze według dawnego systemu ukończyli studia filozoficzne i liczą się do zwyczajnych słuchaczy, liczba ich ubywa, gdy tymczasem przybytek słuchaczy pierwszego roku składa się po większej części z nadzwyczajnych, bez świadectwa dojrzałości przyjętych uczniów, i gdy w liczbie 88 z pierwszego roku znajdowało się tylko 23 zwyczajnych słuchaczy teologii.

## b) Fakultet nauk jurydycznych i politycznych.

W tym fakultecie znajdowało się w semestrze zimowym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 301 zwyczajnych i 34 nadzwyczajnych słuchaczy; oprócz tego było wpisanych także 3 zwyczajnych słuchaczy fakultetu filozoficznego, zatem liczba słuchaczy wynosiła 338; w zimowym semestrze 185<sup>2</sup>/<sub>3</sub> było zaś 261 zwyczajnych i 62 nadzwyczajnych słuchaczy, a oprócz tego przykładało się 10 teologów i 2 słuchaczy fakultetu filozoficznego do nauk wydziału jurydycznego i politycznego, zatem liczba słuchaczy wynosiła 335. Liczba zwyczajnych słuchaczy powiększyła się przeto o 40, a natomiast pomniejszyła się liczba nadzwyczajnych słuchaczy o 28, a liczba słuchaczy innych fakultetów o 7. W ogóle przeto przybyło ostatniego roku szkolnego 3 słuchaczy do jurydycznego fakultetu. Powiększenie się liczby słuchaczy nadzwyczajnych ztąd po części wynika, że znaczna liczba ukończonych uczniów gimnazjalnych złożyła dobrze egzamina dojrzałości, a częścią i ztąd, że dla słuchaczy prawa otworzyły się lepsze na przyszłość widoki. Ubytek zaś nadzwyczajnych słuchaczy nastąpił zapewne dla nakazanej ze strony c. k. ministerium oświecenia przedpłaty należytości szkolnej, a ubytek zwyczajnych słuchaczy innych fakultetów z tej przyczyny, że słuchacze teologii nie otrzymali pozwolenia do zwiedzania fakultetu jurydycznego.

## c) Fakultet filozoficzny.

Fakultet ten liczył w semestrze zimowym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 26 zwyczajnych i 18 nadzwyczajnych słuchaczy wpisanych. Oprócz tego przychodziło 151 słuchaczy innych fakultetów na odczyty wydziału filozoficznego, a liczba ogólna słuchaczy wynosiła 195. Natomiast było w semestrze zimowym 185<sup>2</sup>/<sub>3</sub> 23 słuchaczy zwyczajnych i 43 nadzwyczajnych, a prócz tego 148 słuchaczy innych fakultetów w wydziale filozoficznym. Okazuje się przeto powiększenie liczby słuchaczy zwyczajnych o 3, a natomiast pomniejszenie liczby nadzwyczajnych słuchaczy o 25, tudzież powiększenie liczby słuchaczy innych fakultetów o 3, zatem w ogóle pomniejszenie liczby słuchaczy fakultetowych w zestawieniu z rokiem poprzednim o 19. Ubytek słuchaczy nadzwyczajnych wynika z wspomnianej pod b) przyczyny, że nadzwyczajni słuchacze obowiązani są teraz do płacenia z góry należytości szkolnej.

## Co do semestru letniego.

## a) Fakultet teologiczny.

W teologicznym fakultecie, gdzie odbywają się jeszcze egzamina semestralne i ciągle trwa podział dawniejszy, może tylko wyjątkowo nastąpić w semestrze zimowym ubytek, i również wyjątkowo przybytek w semestrze letnim. Wyszczególniony dawniej ubytek w semestrze zimowym pochodzi z wypadku śmierci jednego ucznia.

## b) Fakultet nauk jurydycznych i politycznych.

W semestrze zimowym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> było wpisanych 301 zwyczajnych i 34 nadzwyczajnych, razem 335 słuchaczy fakultetowych; w semestrze letnim 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> przybyło nowo wpisanych 16 zwyczajnych i 1 nadzwyczajny, razem 17 słuchaczy, zatem liczba ogólna słuchaczy tego fakultetu powinna była wynosić 352. Rzeczywiście jednak było ich w pomienionym semestrze letnim tylko 240 zwyczajnych i 23 nadzwyczajnych, razem 263 słuchaczy wpisanych; z końcem więc semestru zimowego 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> ubyło 89 słuchaczy, a między tem i 11 nadzwyczajnych.

## c) Fakultet filozoficzny.

W tym fakultecie było w semestrze zimowym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> wpisanych 26 zwyczajnych i 15 nadzwyczajnych, razem 41 słuchaczy; w semestrze letnim 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> przybyło nowo wpisanych 2 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych słuchaczy, zatem liczba słuchaczy fakultetu filozoficznego powinna była w tym semestrze letnim wynosić 47. Rzeczywiście jednak wpisanych słuchaczy w semestrze letnim było tylko 32, zatem ubyło z końcem wspomnianego semestru zimowego 15 słuchaczy, a mianowicie 3 zwyczajnych i 12 nadzwyczajnych.

Z końcem semestru letniego 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> ubyło: a) z fakultetu teologicznego wystąpieniem z kolegów 7, ukończeniem nauk teologicznych 33, razem 40 słuchaczy; b) z fakultetu jurydycznego 36 zwyczajnych i 22 nadzwyczajnych, razem 58 słuchaczy; c) z fakultetu filozoficznego 6 zwyczajnych i 6 nadzwyczajnych, razem 12 słuchaczy.

Pod względem narodowości było w liczbie słuchaczy fakultetów w semestrze zimowym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 96 Niemców, 1 Madziar, 6 Czechów i Morawianów, 229 Polaków, 256 Rusinów i 2 Wołochów, natomiast zaś w semestrze letnim 81 Niemców, 7 Czechów i Morawianów, 186 Polaków, 240 Rusinów i 3 Wołochów.

## Podział słuchaczy według obrządku religijnego.

W semestrze zimowym 185 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>							
Fakultet	rym. katol. obrządku	grecko-katolickiego	grecko-unickiego	ormieńskiego-katolickiego	protestanckiego	starożytnego	Razem
teologiczny . . . . .	47	187	—	—	—	—	234
jurydyczny . . . . .	257	60	3	—	—	15	335
filozoficzny . . . . .	27	9	—	—	—	5	41
Razem . . . . .	331	256	3	—	—	20	610
W semestrze letnim 185 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>							
teologiczny . . . . .	47	186	—	—	—	—	233
jurydyczny . . . . .	208	45	3	—	1	6	263
filozoficzny . . . . .	18	9	—	—	—	5	32
Razem . . . . .	273	240	3	—	1	11	528



## Przegląd złożonych w roku szkolnym 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> egzaminów, tudzież odbytych dysput i promocyi.

Fakultet	Rygorozą		Dysputy	Promocyje	Uwaga.
	z aproba- cją	z repreba- cją			
teologiczny . .	5	—	—	—	
jurydyczny . .	19	—	4	4	
filozoficzny . .	—	—	—	—	
Razem . .	24	—	4	4	

W zestawieniu z rokiem poprzedniczym powiększyła się liczba ścisłych egzaminów w fakultecie teologicznym o 4, natomiast zaś pomniejszyła się w fakultecie jurydycznym o 13, a w fakultecie filozoficznym odbył się roku zeszłego 1 ścisły egzamin. Dysput było w zestawieniu z rokiem poprzedniczym mniej o jedną, a promocyi o dwie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w grudniu 1854 i 1853 jakoteż i styczniu 1855.

(Obacz Nr. 3 Dodat. tygodniowego.)

### Produkowano cetnarów:

W grudniu 1854.		W grudniu 1853.	
W Galicyi . . .	51,705 <sup>26</sup> / <sub>100</sub>	47,683 <sup>00</sup> / <sub>100</sub>	
Na Bukowinie . . .	3,635 <sup>15</sup> / <sub>100</sub>	2,546 <sup>24</sup> / <sub>100</sub>	
Razem . . .	55,340 <sup>41</sup> / <sub>100</sub>	50,247 <sup>24</sup> / <sub>100</sub>	
W grudniu 1854 w Galicyi więcej . . .		4,022 <sup>26</sup> / <sub>100</sub>	
" " " " na Bukowinie więcej . . .		1,070 <sup>91</sup> / <sub>100</sub> Cet.	
W styczniu 1855.		W styczniu 1854.	
W Galicyi . . .	46,501 <sup>80</sup> / <sub>100</sub>	43,984 <sup>39</sup> / <sub>100</sub>	
Na Bukowinie . . .	7,334 <sup>55</sup> / <sub>100</sub>	2,634 <sup>68</sup> / <sub>100</sub>	
Razem . . .	53,836 <sup>35</sup> / <sub>100</sub>	46,619 <sup>7</sup> / <sub>100</sub>	
W styczniu r. 1855 w Galicyi więcej: . . .		2,517 <sup>41</sup> / <sub>100</sub>	
" " " na Bukowinie więcej: . . .		4,699 <sup>87</sup> / <sub>100</sub> Cet.	

### Przedano cetnarów:

W grudniu 1854.		W grudniu 1853.	
W Galicyi . . .	49,323 <sup>90</sup> / <sub>100</sub>	45,530 <sup>20</sup> / <sub>100</sub>	
Na Bukowinie . . .	3,671 <sup>90</sup> / <sub>100</sub>	2,409 <sup>40</sup> / <sub>100</sub>	
Razem . . .	52,995 <sup>80</sup> / <sub>100</sub>	47,939 <sup>60</sup> / <sub>100</sub>	
W grudniu 1854 w Galicyi więcej . . .		3,793 <sup>70</sup> / <sub>100</sub>	
" " " na Bukowinie więcej . . .		1,262 <sup>50</sup> / <sub>100</sub> Cet.	
W styczniu 1855.		W styczniu 1854.	
W Galicyi . . .	39,212 <sup>80</sup> / <sub>100</sub>	38,343 <sup>20</sup> / <sub>100</sub>	
Na Bukowinie . . .	6,773 <sup>90</sup> / <sub>100</sub>	2,017 <sup>55</sup> / <sub>100</sub>	
Razem . . .	45,986 <sup>70</sup> / <sub>100</sub>	40,360 <sup>75</sup> / <sub>100</sub>	
W styczniu 1855 w Galicyi . . . więcej		869 <sup>60</sup> / <sub>100</sub>	
" " " na Bukowinie . . . więcej		4,756 <sup>35</sup> / <sub>100</sub> Cet.	

## Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa.

przez:

**Felicyana Lobeskiego.**

(Obacz Nr. 12 Dodatku tygodniowego.)

### Kościół parafialny pod wezwaniem ś. Anny, na przedmieściu krakowskim.

W równej prawie linii z poprzednimi dwoma kościołami t. j. ś. Łazarza i ś. Maryi Magdaleny, od zachodniej strony miasta położony jest kościół ś. Anny. O założeniu tego kościoła pisze x. Chodyniecki w swej historii miasta Lwowa: „Smutny wypadek w miejscu tem wydarzony, stał się początkiem kościoła tego. Wyzwolenicy profesyi krawieckiej, poróżniewszy się z majstrami swemi, wyszli na wędrówkę do cudzych krajów, będąc atoli od stróżów nocnych w tem miejscu zaskoczeni, wdali się z nimi w bitwę, w której kilku z tych zbiegów było zamordowanych. Na pamiątkę tego zdarzenia, nsypano tamże mogiłę, na wierzchu której krzyż postawiono; w następujących zaś latach, w miejscu tem chowano ludzi pospolitych, zmarłych w czasie powietrza. W r. 1507 cech krawiecki, mając sobie od Magistratu dostarczone drzewo z bliskiego lasu, wystawił tamże ku czci ś. Anny mały kościółek; który, gdy później spłonął ogniem nieprzyjacielskim, odnowiony został i zbudowany po części z muru, a po części z drzewa, Solikowski zaś, arcybiskup w r. 1599 dopełnił na nim obrządku poświęcenia. W późniejszych latach, tenże kościół na nowo odbudowany był z muru, i przy nim niewielka wieża okrągła, tudzież klasztor zakonu Augustynów, który po zniesieniu swoim w r. 1783 przeznaczony został na szkołę trywialną, oraz pomieszkanię proboszcza i dwóch Wikaryuszów.“

Jestto niewielki kościółek, z ciężkich murów wystawiony, co do głównej swej struktury, w stylu gotyckim, szczupłe jednak okna, i nie łuczyste ale okrągławe a pośrodku kościoła prawie płaskie sklepienie, czynią architekturę jego niepewną; główną zaś i wyraźną jej cechą jest dawność pochodzenia kościoła.

Wewnątrz zabytki sztuki tak co do rzeźby jako i malowideł, nie są i nie mogą być liczne. Pięknym jest jednak obraz w stylu bizantyjskim, umieszczony w wielkim ołtarzu, przedstawiający matkę Bożą z Chrystusem na ręku, trzymającą berło, w złotych koronach, na złotem dnie i takież piękny układ i wyrobienia draperyi. Powyżej jest obraz ś. Anny. Obrazów tej treści jest tu kilka, pochodzących z różnych wieków i wykonanych przez rozmaitych i rozmaitego rzędu artystów. Najlepszym z nich a nawet pięknym pod każdym względem utworem, jest obraz włoskiego pędzla, umieszczony obok wielkiego ołtarza po lewej jego stronie,

przedstawiający ś. Annę w stylu i ugrupowaniu obrazów włoskich tak zwanych święte familie, obraz w darze zapewne do kościoła przybyły.

Jako zaś świeższy utwór i jeden z celniejszych tego kościoła obrazów, wymieniamy kopią sławnego obrazu Chrystusa na krzyżu według Van Dyka, umieszczoną w drugim ołtarzu bocznym po lewej stronie kościoła. Jest ona zapewne utworem któregoś z naszych krajowych malarzy, którzy kształcili się w Wiedniu, gdyż to jest ulubiony przedmiot wszystkich młodych ludzi oddających się tej sztuce i zwiedzających w celach artystycznych galerią Wiedeńską.

Że uie pierwszy lub nie sam Coregio użył myśli oświetlenia swego obrazu światłem wychodzącem z nowonarodzonego dziecięcia Chrystusa, mogłoby tu być dowodem obraz umieszczony w drugim ołtarzu bocznym po prawej stronie kościoła, przedstawiający Boże Narodzenie, w którym z uwitego w pieluszki dziecięcia Chrystusa rozchodzi się tak wyraziste i pięknie rozłożone światło, iż cały obraz zdaje się jakby bengalskim ogniem oświecony. Prócz tej myśli także i pod innemi względami a szczególnie co do swego wykończenia, obraz ten posiada niemałe zalety. Przypomina on oraz nowszą szkołę niemiecką, a mianowicie sposób malowania Fügera.

Nie pomijamy także obrazu umieszczonego w górnej części drugiego ołtarza bocznego po lewej stronie kościoła, przedstawiającego ś. Antoniego Padewskiego, którego Chrystus na stoliku stojący, głaska rączką pod brodę, a drugą na niebo skazuje. Twarz ś. Antoniego, szczególnie jej wyraz, równie jak i draperya na klęczącej postaci świętego bardzo piękne. Utwór jest dosyć dawnym i zdaje się być czysto rodzimym.

Inne obrazy w ołtarzach są: ś. Mikołaj w całej postaci w szatach pontyfikalnych, i ś. Augustyn klęczący z piórem w ręku przed pojawiającą się N. Panną; pierwszy jest podrzędnym tylko, drugi zaś wcale dobrym obrazem, zostawionym tu zapewne przez księży Augustynów.

Na plafonie kościoła jest Chrystus zmartwychwstający, z chorągwią w ręku i upadającymi obok niego żołnierzami, w którym to dość świeżem malowidle śmiałość kompozycji, wielkość figur i jasność kolorów, mają tu zastąpić słabe zkad inąd wypełnienie artystycznych warunków.



Nade drzwiami zakrystyi jest utwierdzona duża, w kształcie podłużnego owalu, w piękną rzeźbę ujęta tablica, na której znajduje się ten napis:

*Celsissimo Excellentissimo Reverendissimo Domino Nicolao Ignatio de Wyżycy Wyżycki, Archiepiscopo Metropolitano Leopoliensi pro praestita neque adornatae praesentis Ecclesiae solenni in festo Patriarchae S. Francisci A. D. 1753 4. Octobris apertione, nec non triduanae post introductam a 1756 24 Julii S. Jvonis Confraternitate, solennitatis conclusione; tum de-*

*nique pro favorabili festivitatis B. Joseph a Cuperlino eodem a. 18 Septem. de Metropolitana Ecclesia ad hanc cum sollemni die sequenti habita missa introductione: aliisque praestitis gratiis hoc monumentum ad perpetuam rei memoriam E. R. R. P. M. Stanislaus Słowacki Exprovincialis antianno Publicus in Univ. Zam. Theologus Guard. ac Pater Conv., qui dilexit decorem domus Dei fieri fecit.*

Nad tablicą znajduje się z snycerskiej rzeźby wyrobiona złocenna mitra książęca.

## Przemyśl R. 1512, 1515 i 1557.

**Zygmunt August zatwierdza wyrok komisarski, wydany w sprawie o błonie między Władyką przemyskim i Mieszczanami.**

(Ciąg dalszy. Obacz Nr. 12 Dodatku tygodniowego.)

Tamen praedicti Palatinus et Marssalcus aliis Reipublicae occupati negociis huic rei intendere nequiverunt, et idem Wladica eosdem Ciues, p(ro)ut iterum ex querela ipsorum percepimus, | solitis iniuriis et grauaminibus afficere non desistit, volentes, itaq(ue) eisdem Ciuibus de remedio iusticia opportuno, vt tenemur p(ro)uidere, co(m)mittimus vobis et ma(n)damus, q(ua)t(e)nus habita mutua inter se intellige(n)tia, pro certo die et te(m)pore co(m)petenti **Przemisli(m)** desce(n)den(tes), | accersitis ad v(est)ri praesentiam partibus quarum interest, req(ue) oculis subiecta ac cognita debite eius rei positione et veritate, iusticiam eisdem Ciuibus **Przemysliensibus** de praefato Wladica omnimodam et indilatam occasione praemissorum, et aliarum iniuriaru(m) pro|tunc coram latius p(ro)ponendarum, et similiter cum terrigenis, qui syluas eiusdem Ciuitatis occupaueru(n)t et possederu(n)t, vsumq(ue) fructum earu(n)dem Ciuibus p(ro)hibent, eosdem ad p(raese)ntiam v(est)ram vocan(do), omnimodam et indilatam auc(torita)te n(ost)ra, quam vobis p(raese)ntibus damus, | ministretis, et id quod iustum cognoueritis ad vtramq(ue) partem, neutri ipsarum fauen(do) sed Deum prae oculis habendo, decernatis, Facien(tes) tandem id quod decreueritis a partibus firmiter obseruari, decreto v(est)ro mediante, et aliter non facturi pro gratia n(ost)ra. Dat(um) | **Cracouiae** sabbato in vigilia festi Assumptionis gloriosissimae virginis Mariae, Anno Domini **Millesimo quingentesimo duodecimo**, Regni vero n(ost)ri anno sexto. R(e)l(ati)o R(e)verendi patris d(omi)ni Mathiae Episcopi **Przemisliensis** et Regni Poloniae Ca(n)cellarii.

Et deinde petiuer(un)t | vt ad executionem praefatae Co(m)missionis p(ro)cederemus, et iuxta Commissionem Regia(m) nos Iudices Co(m)missarios partibus et causae p(ro)nu(n)ciaremus. Et nos satisfacere volentes co(m)missioni Regiae M(ajesta)tis, praefatis partibus ad vltiora procedere mandauim(us). Qui q(ui)dem | Ciues oblata citatione, qua citatus fuit praefatus Wladica ad . . . . . ad insta(n)tiam praefatorum Ciuium, ad viden(dum) et audien(dum) deponi iniurias per eosdem Ciues, ipsis per praedictum Wladicam illatas, et super eisdem per nos iuxta mandatum Regium | iusticiam ipsis ministrari, contra eundem Wladicam citatum p. . . . . unt, Quia ipse non attentis libertatibus Donationis et Priuilegiis, per olim Ser(eniss)imum Principem Dei gratia Regem Poloniae Diuae memoriae Vladislauum, moderni d(omi)ni Regis Anum, super planicie al(ia)s błonye et Łągi, et piscina(m) atq(ue) lacus, ipsis Ciuibus **Przemysliensibus** co(n)cessis et largitis, Quibus Priuilegiis totam planiciem cum omnibus in ea co(n)tentis general(ite)r, inter fluuios San et Wyar ad orientem sibi in eis qua(u)dam p(ro)prietatem reseruando, Ciui(tati) **Przemysliensi** sua Maiestas donauit perpetuis temporibus, Quae Priuilegia Ser(eniss)imus Princeps et d(omi)nus Sigismundus Dei gratia Rex Poloniae modernus in omnibus ipsis Ciuibus approbare et co(n)firmare dignatus est, praefatus Wladica in Bofforio | et Łągi praefatoru(m) Ciuium sepes fecit et construxit, ac sepire praeter ius et fas mandauit violenter et pote(n)ter, per hoc magnam partem planicie et pascuoru(m) ac Łągi sibi vsurpa(n)do et appropria(n)do, et a Cinitate aliena(n)do; p(ro)ut Mini(steria)lis Lucas cum Nobilib(us) ter(r)igenis vidit et co(n)spexit, et v(est)rae D(omi)nae(i)ones domini Commissarii iuxta mandatum Regium etiam oculo tenus viderunt, in praeiudicium et iniuriam ipsorum Ciuium, Quam iniuriam et septionem sepum extimauerunt et extimant ad sexinge(n)tas marcas pecuniarum | Regni Poloniae vsualium, et affectaueru(n)t iudicial(ite)r respondere, p(ra)emissis aut(em) dictis, p(ro)duxeru(n)t iudicial(ite)r l(ite)ras et Priuilegia originalia et tandem co(n)firmatoria, quibus p(ro)posic(i)o(n)em suam coram nobis facta(m) l(egi)t(i)m(e) p(ro)bauer(un)t, eisdem firmiter inhaerendo.

Gdy jednak wyśwyrażeni Wojewoda i Marszałek, będąc zajęci innemi Rzeczypospolitej sprawami, nie mogli się tej rzeczy oddać, a Władyka Mieszczan, jakto znówu z ich dowiadujemy się żałoby, zwykłemi krzywdy i uciążliwościami dotykać nie przestaje: przeto chcąc Mieszczanom, jako powinniśmy, stosowną sprawiedliwości zaradzić pomocą, polecamy wam i rozkazujemy, abyście porozumiewszy się wzajemnie między sobą i przybywszy na dzień i czas wyznaczony do **Przemyśla**, przyzwali przed siebie strony, które przyzwać należy, i wszystkiemu się naocznie przypatrzeli, a rozpoznawszy należycie jak się rzecz właściwie ma, Obywatelstwa **przemyskiego** nie tylko przeciw Władyce z powodu pomienionych i innych liczniej przytem wytoczyć się mogących krzywd, ale i z ziemianami, którzy lasy miejskie zajmując posiadli i użytkować z onych Mieszczanom niedozwalają, za przypozwaniem ich przed siebie, zupełną i bezwzględną, na mocy nadanej wam niniejszem powagi Naszej, sprawiedliwość wymierzili, i to co za słusne uznać, bezstronnie, Boga tylko przed oczyma mając, obydwom stronom zawyrokowali. Nareszcie zarządźcie, aby to co zawyrokujeć, strony wedle wyroku ściśle zachowały, i działać inaczej nie będziecie dla łaski Naszej. Dano w **Krakowie** w sobotę poprzedzającą uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, lata Pańskiego **Tysiąc Pięćset Dwunastego**, a w szóstym lecie królestwa Naszego. Referat Wielebnego Ojca Księdza Macieja Biskupa **przemyskiego**, Kanclerza królestwa polskiego.

Następnie domagali się, abyśmy do wykonania przerzeczonego zlecenia przystąpili i stosownie do poruczenia królewskiego ogłosili się stronom sesłanemi sędziami sprawy; my też chcąc zleceniu Królewskiej Mości zadość uczynić, rozkazaliśmy stronom do dalszego rzeczy przystąpić toku. — Po wniesieniu więc pozwu, którym wyśwyrażony Władyka pozwany został na żądania Mieszczan przed . . . . . w celu widzenia i słyszenia; dopraszali się, aby orządzone im przez Władykę krzywdy wyłuszczyć mogli i aby im z tego powodu stosownie do rozporządzenia królewskiego sprawiedliwość przeciw Władyce przez nas wymierzona była. I tak ponieważ przerzeczonej Władyka na udzielone przez niego Najjaśniejszego Pana, z Bożej łaski Króla Polskiego, świętej pamięci Władysława, Dziada teraz nam panującego Króla, i Mieszczanom **przemyskim** na błonie, łęgi, sadzawkę i jeziora nadane swobody, darowizny i przywileje, któremi Jego królewska Mość całe błonie ze wszystkiem, co się na niem pospolicie znajduje, między rzekami Sanem i Wiarem ku wschodowi pewną sobie zachowując posiadłość, miastu **Przemyślowi** na wieczne czasy darował, a które Najjaśniejszy Pan Zygmunt, z Bożej łaski teraźniejszy Król Polski, Mieszczanom w zupełności uznać i potwierdzić raczył, — niezważając, na skotnicy i łęgach miejskich płoty poczynił i powystawiał, także przeciw prawu i słuszności gwałtem i przemocą grodzić kazał, a zagarnawszy i przywłaszczywszy sobie wielką część błonia, pastwisk i łęgów tym sposobem, jak to woźny Łukasz z Słuchtą ziemiańską widział i oglądał a Wasze Moście Panowie Komisarze, według rozporządzenia królewskiego, również naocznie widzieli, że szkodą i krzywdą mieszczan od Miasta oderwał, którą-to krzywdę i grodzenie plotów na sześćdziesiąt grzywien pieniędzy w królestwie polskiem używanych szacowali i szacują; przeto sądownie odpowiedzieć pragnęli, a wynurzywszy się poprzednio, przedłożyli sądownie listy i przywileje pierwotne a następnie i potwierdzające, któremi prawnie udowodnili oświadczone przed nami zdanie, trzymając się tychże statecznie.

(D. c. n.)